



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 23 listopada 2012 r.

Sygn. akt P 33/12

BAS-WPTK-2343/12

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY K A M E R A I I A	
wpł. ima	23. 11. 2012
L.dz. ....	L.zał. ....

**Trybunał Konstytucyjny**

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 28 czerwca 2012 r., jednocześnie wnosząc o uznanie, że art. 71 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012, poz. 788) w zakresie, w jakim uniemożliwia zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, **jest niezgodny** z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji.

## Uzasadnienie

### **I. Przedmiot kontroli i zarzuty pytającego sądu**

1. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Wydział II Cywilny (dalej: pytający sąd), zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem, czy przepis art. 71 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz. U. z 2012, poz. 788, dalej: k.r.o.) jest zgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji.

Przedmiotem kontroli konstytucyjności jest art. 71 k.r.o., który stanowi, że „Zaprzeczenie ojcostwa nie jest dopuszczalne po śmierci dziecka”.

2. W sprawie rozpoznawanej przez pytający sąd powódka I M. wniosła pozew przeciwko pozwanemu M M. oraz małoletnim: E M. i A M. ( ), urodzonym w 2011 r., o ustalenie, że pozwany M M. nie jest ojcem małoletnich. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z lutego 2012 r. ustalił, że pozwany M M. nie jest ojcem ww. małoletnich. Już po ogłoszeniu wyroku powódka oświadczyła przed Sądem Rejonowym, że , tj. małoletnia E M., zmarło. Z treści odpisu zupełnego aktu zgonu małoletniej wynikało, że dziecko zmarło w dniu lutego 2012 r., a więc jeszcze przed wydaniem orzeczenia.

Od powyższego rozstrzygnięcia w części dotyczącej zaprzeczenia ojcostwa w stosunku do małoletniej E M. apelację wywiódł prokurator rejonowy w J , zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 71 k.r.o. Prokurator Rejonowy wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i umorzenie postępowania, albowiem małoletnia nie pozostawiła po sobie zstępnych.

Rozpoznając ww. apelację, Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze powziął wątpliwość co do zgodności art. 71 k.r.o. z Konstytucją. W ocenie pytającego sądu, bezwzględne wyeliminowanie z systemu prawnego możliwości ustalenia więzi rodzinnej zgodnie z rzeczywistym pochodzeniem biologicznym należy ocenić jako sprzeczne z treścią konstytucyjnie chronionych wartości. W uzasadnieniu pytający

sąd powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 lipca 2007 r. (sygn. akt SK 61/06), w którym uznano art. 76 k.r.o. za niezgodny z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji w zakresie, w jakim przepis ten uniemożliwia uznanie dziecka po jego śmierci, o ile nie pozostawiło ono zstępnych. W wyroku tym Trybunał odwołał się do wynikającego z Konstytucji prawa do ochrony rodzicielstwa wskazując, że obejmuje ono m.in. prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego.

Jak zaznaczył pytający sąd, zaskarżony przepis, tj. art. 71 k.r.o., uniemożliwia ustalenie rodzicielstwa w sytuacji, gdy dziecko zmarło. Zaprzeczenie ojcostwa, które następuje przez wykazanie, że mąż matki nie jest ojcem dziecka (art. 67 k.r.o.), jest czynnością bezpośrednio poprzedzającą ustalenie ojcostwa, które, jeżeli nie zachodzi domniemanie, że ojcem dziecka jest mąż jego matki albo gdy domniemanie to zostało obalone, może nastąpić przez uznanie ojcostwa albo na mocy orzeczenia sądu (art. 72 § 1 k.r.o.). Zdaniem pytającego sądu możliwość zaprzeczenia ojcostwa w sytuacji, gdy dziecko zmarło, może mieć istotne znaczenie nie tylko dla rodziców dziecka, ale także dla pozostałych członków jego rodziny. Zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka może z jednej strony odpowiadać wewnętrznej potrzebie określenia tożsamości zmarłego dziecka oraz umożliwić jego biologicznemu ojcu potwierdzenie faktu ojcostwa, mającego nieodzowny wpływ na sferę uczuć osobistych i wiążącego się w ścisły sposób ze sferą życia rodzinnego i prywatnego, a z drugiej strony – mieć znaczenie dla stosunków majątkowych, w szczególności porządku dziedziczenia po zmarłym dziecku.

Zdaniem pytającego sądu, art. 71 k.r.o. powoduje zawsze skutek w postaci ostatecznego ustalenia ojcostwa zmarłego dziecka, jako pochodzącego od męża matki, pozbawiając równocześnie mężczyznę, od którego dziecko biologicznie pochodzi, obowiązujących instrumentów prawnych umożliwiających ustalenie ojcostwa zgodnie ze stanem rzeczywistym po śmierci dziecka. Jak stwierdził pytający sąd, dyspozycja tego przepisu, podobnie jak uchylony wyrokiem Trybunału z 16 lipca 2007 r. (sygn. akt SK 61/06) przepis art. 76 k.r.o., wprowadza niedopuszczalne ograniczenie prawa jednostki do kształtowania sfery własnego życia prywatnego i rodzinnego (art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji). Zastosowanie zaskarżonego przepisu przez pytający sąd w rozpoznawanej sprawie doprowadzi do sytuacji,

w której w stosunku do jednego z małoletnich dzieci może zostać ustalone ojcostwo zgodnie ze stanem rzeczywistym, zaś w stosunku do drugiego, które zmarło w toku procesu o zaprzeczenie ojcostwa, zostanie ustalone pochodzenie od byłego męża matki. W opinii pytającego sądu, taki stan rzeczy niewątpliwie godzi w konstytucyjną zasadę ochrony życia rodzinnego, a przede wszystkim – w szeroko pojęte dobro nowo założonej rodziny, a nadto w dobro każdego z jej członków z osobna, w tym                      rodzeństwa zmarłego dziecka. Stan ten nie pozostanie obojętny dla sfery osobistych i emocjonalnych odczuć każdej z tych osób, a dodatkowo może prowadzić do podważania ich wewnętrznego poczucia jedności. Zdaniem pytającego sądu, zaskarżony przepis bezwzględnie narusza prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego, a ograniczenie to wykracza poza dozwolone ramy art. 31 ust. 3 w związku z art. 18 Konstytucji. W tym przypadku art. 71 k.r.o. nie służy ochronie żadnego z uzasadnionych interesów oraz żadnej z wartości wymienionych w tym przepisie.

## **II. Analiza formalnoprawna**

1. W myśl art. 193 Konstytucji oraz art. 2 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102 poz. 643 ze zm., dalej: ustawa o TK) każdy sąd może przedstawić Trybunałowi pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Wymogi formalne określające dopuszczalność pytania prawnego są określone trzema przesłankami: (a) podmiotową – wedle której może to uczynić jedynie sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, odrębny i niezależny od legislatury i egzekutywy; (b) przedmiotową – w myśl której przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; (c) funkcjonalną, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się (zawistej) przed sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99;

12 kwietnia 2000 r., sygn. akt P 14/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 4 października 2010 r., sygn. akt P 12/08 oraz powoływana tam literatura przedmiotu).

Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, postępowanie zainicjowane pytaniem prawnym służy kontroli konstytucyjności przepisów w związku z konkretną sprawą zawisłą przed sądem, na gruncie której pojawiła się wątpliwość co do legalności lub co do konstytucyjności przepisu prawnego, który ma być zastosowany w tej właśnie sprawie (zob. wyrok TK z 6 marca 2002 r., sygn. akt P 7/00, postanowienie TK z 19 grudnia 2006 r., sygn. akt P 25/05). Merytorycznej kontroli Trybunału w trybie pytania prawnego podlegają zatem tylko te przepisy, od których interpretacji lub zastosowania zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed pytającym sądem (zob. wyrok TK z 16 listopada 2004 r., sygn. akt P 19/03). Także w doktrynie przyjmuje się, iż pytaniem prawnym można objąć tylko przepis, który ma być podstawą rozstrzygnięcia sprawy (zob. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 360; B. Naleziński [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2005, s. 416).

2. W ocenie Sejmu, przytoczone wyżej formalne przesłanki pytania prawnego należy uznać za spełnione. Stwierdzenie niekonstytucyjności art. 71 k.r.o. będzie skutkowało oddaleniem apelacji prokuratora rejonowego przez pytający sąd, natomiast orzeczenie przez Trybunał, że zaskarżony przepis jest zgodny z Konstytucją, spowoduje wydanie orzeczenia uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze w części uwzględniającej powództwo o zaprzeczenie ojcostwa pozwanego M M. w stosunku do małoletniej pozwanej E M. i umorzenie postępowania na podstawie art. 456 § 3 k.p.c. W konsekwencji uwzględnienie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa umożliwi następnie ustalenie rzeczywistych więzi rodzinnych poprzez uznanie zmarłego dziecka przez jego biologicznego ojca.

### III. Wzorce konstytucyjne

1. Zasadniczym wzorcem konstytucyjnej kontroli, powołanym przez pytający sąd, jest art. 47 Konstytucji, który stanowi, iż: „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”. Jako przepisy związkowe zostały powołane: art. 18 Konstytucji, zgodnie z którym „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką RP” oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, w myśl którego „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

Znaczenie powołanych wzorców konstytucyjnych w związku z regulacją kwestii filiacji zostało wyjaśnione przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku 16 lipca 2007 r. (sygn. akt SK 61/06). W wyroku tym Trybunał stwierdził niezgodność z Konstytucją art. 76 k.r.o. w zakresie, w jakim przepis ten uniemożliwiał uznanie dziecka po jego śmierci, o ile nie pozostawia ono zstępnych. Jak zaznaczył Trybunał w uzasadnieniu, z art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji można wyprowadzić prawo do ochrony rodzicielstwa, które przysługuje nie tylko rodzicom pozostającym w małżeństwie, ale także rodzicom dzieci pozamałżeńskich. „Pierwszym warunkiem zapewnienia prawnej ochrony rodzicielstwa jest ustalenie faktu rodzicielstwa. Prawna ochrona rodzicielstwa zakłada zatem w pierwszej kolejności prawo rodziców do ustalenia ich rodzicielstwa, zgodnie ze stanem rzeczywistym. Prawo to częściowo pokrywa się z prawem dziecka do ustalenia jego pochodzenia biologicznego”. W ocenie Trybunału, prawo do ustalenia rodzicielstwa wpisuje się w szerszy kontekst prawa do ochrony życia rodzinnego i zakłada ochronę całej rodziny oraz dobra wszystkich jej członków. Dlatego regulacje dotyczące ustalania pochodzenia biologicznego przez zainteresowanego mogą istotnie różnić się od regulacji dotyczących ustalania ojcostwa z inicjatywy ojca. „Ochrona rodzicielstwa obejmuje m.in. prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka

pozamałżeńskiego, przy czym konkretyzacja tego prawa należy do ustawodawcy, który ma w tym zakresie szeroki zakres swobody. Konstytucja dopuszcza ustanawianie ograniczeń tego prawa, jeżeli jest to niezbędne dla zapewnienia ochrony innych wartości konstytucyjnych, przy czym ustanowione ograniczenia muszą mieścić się w granicach wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji”.

Trybunał Konstytucyjny powołał się także na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC), który w wyroku z 2 czerwca 2005 r. w sprawie Znamenska przeciwko Rosji (nr 77785/01) stwierdził, że Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.; Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm., dalej: Konwencja) zapewnia ochronę roszczenia matki o ustalenie ojcostwa dziecka i nadanie mu nazwiska ojca biologicznego, wysuwanego nawet po śmierci i dziecka, i ojca. W orzeczeniu tym ETPC wyraził pogląd, że spory dotyczące nazwisk i imion mieszczą się w zakresie art. 8 Konwencji. Nazwisko jako środek określania osobistej tożsamości i powiązania z rodziną wiąże się z życiem prywatnym i rodzinnym. ETPC stwierdził ponadto, że „[P]onieważ dziecko urodziło się martwe, ustalenie jego ojcostwa nie wiązało się z nałożeniem na kogokolwiek obowiązku zapewnienia mu utrzymania. Wynika stąd, że brak było interesów kolidujących z interesem skarżącej.” Według ETPC sytuacja, w której domniemanie prawne przeważa nad rzeczywistością biologiczną lub prawną, bez względu na ustalone fakty i życzenia osób zainteresowanych i bez żadnych korzyści dla kogokolwiek, jest niezgodna, nawet przy uwzględnieniu marginesu oceny pozostawionego państwowi, z obowiązkiem zapewnienia skutecznej ochrony dla życia prywatnego i rodzinnego.

Trybunał Konstytucyjny zaznaczył następnie, iż „[K]onstytucyjna ochrona rodzicielstwa wymaga nie tylko odpowiednich rozwiązań prawodawczych dotyczących relacji między rodzicami a ich dzieckiem, ale może także wymagać odpowiednich rozwiązań prawodawczych na wypadek śmierci dziecka. Powinno się szanować uczucia rodziców i uwzględnić ich potrzebę ustalenia rodzicielstwa dziecka, w sytuacji gdy ustalenie rodzicielstwa nie było możliwe przed śmiercią dziecka. Prawo rodziców do ustalenia rodzicielstwa obejmuje również dziecko, które zmarło przed urodzeniem lub po urodzeniu, pomimo że ustalenie to nie może doprowadzić do ukształtowania się więzi rodzinnej z dzieckiem”. W ocenie Trybunału,

zaskarżony art. 76 k.r.o. uniemożliwił ustalenie rodzicielstwa w opisanej sytuacji. Jak zaznaczył Trybunał, „[W] razie śmierci dziecka nie ma zastosowania podstawowa przesłanka uzasadniająca ustanawianie ograniczeń w zakresie ustalania stanu cywilnego zgodnie z rzeczywistymi więziami biologicznymi, a mianowicie konieczność ochrony dobra dziecka. Uznanie dziecka po jego śmierci nie narusza ukształtowanych więzi rodzinnych. (...) Ustanowione ograniczenie nie jest także konieczne dla zapewnienia ochrony interesów tych spadkobierców dziecka, którzy je utrzymywali, podczas gdy ojciec dziecka nie realizował obowiązku alimentacyjnego. Jeśli nawet może się zdarzyć, że ojciec uznający dziecko zmarłe kieruje się względami majątkowymi, to nie znaczy, że uznanie dziecka w takiej sytuacji prowadzić będzie do naruszenia praw innych osób”.

W konkluzji Trybunał zaznaczył, że art. 76 k.r.o., uniemożliwiając uznanie dziecka po jego śmierci, stanowił ograniczenie konstytucyjnego prawa do ochrony życia rodzinnego, a w szczególności prawa do ochrony rodzicielstwa. Ograniczenie to nie służy ochronie żadnych uzasadnionych interesów, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Dlatego też, zdaniem Trybunału, art. 76 k.r.o. nie tylko naruszał sferę osobistych i emocjonalnych odczuć rodziców, ale przede wszystkim naruszał konstytucyjne prawo do ochrony rodzicielstwa zagwarantowane w art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji.

2. Konstytucyjnym aspektem prawa filiacji ojca biologicznego poświęcił Trybunał swoje rozważania także w wyroku z 17 kwietnia 2007 r. (sygn. akt SK 20/05). Odwołując się do swojego wcześniejszego wyroku z 28 kwietnia 2003 r. (sygn. akt K 18/02) Trybunał zaznaczył, że więź biologiczna ojca i dziecka nie podlega bezwzględnej ochronie konstytucyjnej. „Mimo że zakłada się zgodność stanu prawnego i tzw. prawdy biologicznej, nie istnieje bezwzględny obowiązek respektowania zarówno przez ustawodawcę, jak i organy stosujące prawo, więzi biologicznej między prawnym ojcem a dzieckiem przejawiający się np. koniecznością każdorazowo ingerencji w istniejące stosunki rodzinne w razie twierdzenia, iż kto inny jest ojcem biologicznym. Jedną z fundamentalnych wartości podlegających ochronie konstytucyjnej jest też dobro rodziny. Ustrojodawca instytucji tej poświęcił kilka norm konstytucyjnych. Warto zaznaczyć, że ustawodawca zmierza – co jest szczególnie



widoczne na gruncie rozwiązań przyjętych w k.r.o. – do zapewnienia stabilności istniejących stosunków rodzinnych z uwagi na zapewnienie prawidłowego rozwoju małoletnich dzieci. To ich interes ma bezpośredni wpływ na losy rodziny i wymusza określone rozstrzygnięcia ze strony organów władzy publicznej. Konieczność zapewnienia stabilności rodziny determinuje szereg rozwiązań kodeksowych”. Jak zaznaczył Trybunał, „[I]nteres małoletniego dziecka oraz – szerzej – stabilność stosunków rodzinnych prowadzić może w konsekwencji do podważenia zasady prymatu ustalenia oraz ochrony ojcostwa biologicznego. (...) Więż biologiczna doznaje ochrony z pewnością wówczas, gdy ta metoda filiacji nie konkurowałaby z innym ustalonym trwale pochodzeniem dziecka (np. po upływie terminów zawitych)”. Zdaniem Trybunału wartością, która wymusza i zakreśla wyraźne granice tej ochrony, jest dobro dziecka. Następnie Trybunał zaznaczył, że eliminowanie z systemu prawnego możliwości ustalenia więzi rodzinnej zgodnie z rzeczywistością biologiczną musi jednak zawsze znajdować swoje uzasadnienie w innych wartościach konstytucyjnych. W ocenie Trybunału regulacje konstytucyjne nie przesadzają też bezpośrednio o formach i mechanizmach filiacji dziecka pozamałżeńskiego, pozostawiając tę kwestię ukształtowaniu przez ustawodawcę zwykłego.

3. Uwagi dotyczące art. 47 Konstytucji odnaleźć można także w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2 lipca 2009 r. (sygn. akt K 1/07). Trybunał stwierdził tam, że zawarte w art. 47 Konstytucji prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego nie stanowi wartości absolutnej. Ograniczenia w korzystaniu z prawa gwarantowanego przez art. 47 Konstytucji muszą jednak pozostawać w zgodzie z wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji zasadą proporcjonalności. W myśl utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, „[Z]arzut braku proporcjonalności wymaga przeprowadzenia testu, polegającego na udzieleniu odpowiedzi na trzy pytania dotyczące analizowanej normy: 1) czy jest ona w stanie doprowadzić do zamierzonych przez ustawodawcę skutków (przydatność normy); 2) czy jest ona niezbędna (konieczna) dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (konieczność podjęcia przez ustawodawcę działania); 3) czy jej efekty pozostają w proporcji do nałożonych przez nią na obywatela ciężarów lub

ograniczeń (proporcjonalność *sensu stricto*). Wskazane postulaty przydatności, niezbędności i proporcjonalności *sensu stricto* składają się na treść wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji »konieczności« (wyrok TK z 13 marca 2007 r., sygn. akt K 8/07 oraz powoływane tam wcześniejsze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego).

Z kolei jak podkreślił Trybunał w wyroku z 9 lipca 2009 r. (sygn. akt SK 48/05), „[A]rt. 47 Konstytucji określa prawo każdego do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Oznacza to, że państwo z jednej strony zobowiązuje się do nieingerowania w konstytucyjnie określony zakres życia jednostki, a z drugiej strony zapewnia jej w tym zakresie stosowną ochronę (por. wyrok TK z 2 kwietnia 2001 r., sygn. akt SK 10/00)».

4. Powołany przez pytający sąd jako przepis związkowy art. 18 Konstytucji był także przedmiotem rozważań Trybunału w wyroku 11 maja 2011 r. (sygn. akt SK 11/09). Trybunał stwierdził wówczas że przepis ten, z jednej strony, stanowi dyrektywę interpretacyjną pozostałych norm konstytucyjnych i ustawowych nakazującą najpełniejszą realizację zasady ochrony macierzyństwa, rodzicielstwa i małżeństwa. Z drugiej strony, art. 18 Konstytucji pełni rolę normy programowej, będąc elementem przyjętej przez ustrojodawcę aksjologii konstytucyjnej. Odwołując się do swojego wcześniejszego orzecznictwa Trybunał zaznaczył, że art. 18 Konstytucji co do zasady nie określa praw czy wolności przysługujących bezpośrednio obywatelom. Jako przepis ujęty w postać zasad polityki państwa, a nie praw jednostki, nie może zatem zasadniczo stanowić samoistnej podstawy indywidualnego dochodzenia roszczeń w procedurze skargi konstytucyjnej (por. wyroki TK z: 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 21/99; 22 lipca 2008 r., sygn. akt K 24/07).

Z kolei jak podkreślił Trybunał w wyroku z 18 maja 2005 r. (sygn. akt K 16/04), „[N]akaz wyrażony w art. 18 Konstytucji nie oznacza, że Konstytucja nakazuje traktować osobę mającą rodzinę inaczej (lepiej), niż osobę samotną. Przepis ten nakazuje natomiast podejmowanie przez państwo takich działań, które umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, a zwłaszcza więzi istniejące między rodzicami i dziećmi oraz między małżonkami».

#### IV. Analiza zgodności

1. Analizę konstytucyjności art. 71 k.r.o. należy rozpocząć od przedstawienia funkcji instytucji zaprzeczenia ojcostwa, której aktualny kształt normatywny nadała ustawa z 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U z 2008 r., Nr 220, poz. 1431). Jak podkreśla się w doktrynie prawa rodzinnego, celem procesu o zaprzeczenie ojcostwa jest usunięcie stanu prawnego niezgodnego z rzeczywistym, biologicznym pochodzeniem dziecka, a więc uchylenie dotychczasowego ustalenia opartego na domniemaniu, iż mąż matki jest ojcem dziecka (T. Smoczyński [w:] *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2009, t. XI, s. 112). Jak wynika z art. 62 § 3 k.r.o., w przypadku dziecka urodzonego w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemanie ojcostwa męża matki może być obalone tylko na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa. Skuteczne zaprzeczenie ojcostwa i obalenie domniemania z art. 62 § 1 k.r.o. stanowi zarazem warunek następczego uznania ojcostwa przez mężczyznę, który nie był mężem matki dziecka urodzonego w czasie małżeństwa. Ojciec biologiczny nie może uznać dziecka urodzonego w trakcie małżeństwa, dopóki ojcostwo męża nie zostanie zaprzeczone prawomocnym wyrokiem sądowym (*ibidem*, s. 126, wyrok SN z 24 maja 1966 r., sygn. akt III CR 91/66).

Zakwestionowany przez pytający sąd art. 71 k.r.o., wykluczający zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, służy realizacji zasady niezmienniania stanu cywilnego po śmierci człowieka. Stan cywilny (rodzinny) jest bowiem dobrem osobistym, którego kształtowanie powinno być pozostawione osobom najbardziej bezpośrednio i niemajątkowo zainteresowanym (por. *Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw*, druk sejmowy nr 888/VI kad., s. 7). Jak zaznacza się w piśmiennictwie, nawet w przypadku, gdy dziecko pozostawiło zstępnych, kontynuowanie przez nich procesu o zaprzeczenie ojcostwa, wszczętego przez dziecko, nie jest dopuszczalne, gdyż mogłoby spowodować brak ustalenia stanu cywilnego zarówno zstępnych, jak i samego dziecka. Ponadto celem zakwestionowanego unormowania jest także uniknięcie

motywacji majątkowej osób żądających zaprzeczenia ojcostwa, zwłaszcza ze strony męża matki (T. Smoczyński, op. cit., s. 105).

2. W ocenie Sejmu, należy zgodzić się z twierdzeniem pytającego sądu, że w świetle ustaleń zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 lipca 2007 r. (sygn. akt 61/06), art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim uniemożliwia zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, stanowi ograniczenie prawa ojca biologicznego do ochrony rodzicielstwa w stosunku do jego dziecka pozamałżeńskiego, które to prawo wynika z art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji. Ochrona rodzicielstwa obejmuje m.in. prawo mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego. Konkretyzacja tego prawa należy do ustawodawcy, który ma w tym zakresie szeroki zakres swobody, jednak ustawowe ograniczenia tego konstytucyjnego prawa muszą mieścić się w granicach wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jak trafnie zauważa pytający sąd, zaprzeczenie ojcostwa stanowi czynność bezpośrednio poprzedzającą ustalenie ojcostwa w przypadku, gdy zachodzi domniemanie, że ojcem dziecka jest mąż matki (art. 62 § 1 k.r.o.). Zaprzeczenie ojcostwa stanowi więc pierwszy i konieczny etap w procesie ustalania pochodzenia dziecka przez jego biologicznego ojca niebędącego mężem matki w chwili narodzin dziecka. Jednakże w sytuacji, w której dziecko to zmarło w krótkim czasie po urodzeniu, nie będzie on mógł doprowadzić do ustalenia swojego ojcostwa na podstawie art. 76 § 2 k.r.o., ponieważ uprzednie zaprzeczenie ojcostwa męża matki wyklucza art. 71 k.r.o., stanowiąc tym samym przeszkodę dla realizacji konstytucyjnego prawa ojca biologicznego do ustalenia jego rodzicielstwa. Trafnie więc stwierdził pytający sąd, że przepis ten pozbawia mężczyznę, od którego dziecko pochodzi, możliwości skorzystania z instrumentów prawnych pozwalających ustalenie ojcostwa zgodnie ze stanem rzeczywistym po śmierci dziecka. Należy zaznaczyć, że podobną przeszkodę w ustaleniu filiacji stanowił art. 76 k.r.o. w brzmieniu sprzed powołanej nowelizacji k.r.o. z 6 listopada 2008 r. (Dz. U z 2008 r., Nr 220, poz. 1431), który w sposób generalny wykluczał możliwość uznania dziecka po jego śmierci i którego niekonstytucyjność stwierdził Trybunał w wyroku z 16 lipca 2007 r. (sygn. akt 61/06). Dlatego też, w ocenie Sejmu, ustalenia

poczynione przez Trybunał w tym wyroku pozostają zasadniczo relewantne również w odniesieniu do art. 71 k.r.o.

Sejm podziela stanowisko pytającego sądu, że zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka może odpowiadać wewnętrznej potrzebie określenia tożsamości zmarłego dziecka oraz umożliwić jego biologicznemu ojcu potwierdzenie faktu ojcostwa, mającego nieodzowny wpływ na sferę uczuć osobistych i wiążącego się w ścisły sposób ze sferą życia rodzinnego i prywatnego. Ponadto, zaprzeczenie ojcostwa męża matki oraz następujące potem ustalenie pochodzenia zmarłego dziecka od jego ojca biologicznego, może mieć znaczenie dla stosunków majątkowych, a w szczególności dla porządku dziedziczenia po zmarłym dziecku. Jak zaznaczył Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyroku z 16 lipca 2007 r., ustawodawca powinien szanować uczucia rodziców i uwzględnić ich potrzebę ustalenia rodzicielstwa dziecka, w sytuacji gdy ustalenie rodzicielstwa nie było możliwe przed śmiercią dziecka. Rodzicielstwo należy bowiem do wartości chronionych przez Konstytucję, a prawo do jego ochrony przysługuje nie tylko rodzicom pozostającym w małżeństwie, ale także rodzicom dzieci pozamałżeńskich. Prawo rodziców do ustalenia rodzicielstwa obejmuje również dziecko, które zmarło przed urodzeniem lub po urodzeniu, pomimo że ustalenie to nie może doprowadzić do ukształtowania się więzi rodzinnej z dzieckiem. Przepis art. 71 k.r.o., uniemożliwiając spełnienie wstępnego warunku koniecznego dla ustalenia rodzicielstwa biologicznego ojca zmarłego dziecka, tj. zaprzeczenie ojcostwa męża matki i obalenie domniemania z art. 62 § 1 k.r.o., stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa do ochrony i kształtowania życia prywatnego i rodzinnego, przysługującego biologicznemu ojcu, a w szczególności prawa do ochrony rodzicielstwa zagwarantowanego w art. 47 w związku z art. 18 Konstytucji.

3. Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, prawo filiacji ojca biologicznego nie ma charakteru bezwzględnego. W szczególności ograniczenie tego prawa może być uzasadnione ze względu na nakaz ochrony dobra dziecka, które jest wartością konstytucyjną o szczególnym znaczeniu, a zarazem stanowi „[N]adrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi, w tym też

mechanizmy prawne dotyczące zagadnień filiacyjnych” (por. wyrok TK z 28 kwietnia 2003 r. sygn. akt K 18/02). Ustawodawca ma dużą swobodę kształtowania zasad ustalania pochodzenia dziecka pozamajątkowego, pod warunkiem zapewnienia odpowiedniej ochrony wartości konstytucyjnych na zasadach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Samo stwierdzenie, że zakwestionowany art. 71 k.r.o. ogranicza konstytucyjne prawo do ochrony rodzicielstwa, nie przesądza więc jeszcze o niekonstytucyjności tego przepisu, jeżeli ograniczenie to znajduje uzasadnienie w wartościach wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz jest zgodne z zasadą proporcjonalności.

W odniesieniu do art. 76 k.r.o. w dawnym brzmieniu, który wykluczał uznanie ojcostwa po śmierci dziecka, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że regulacja ta nie służyła realizacji żadnej z wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a w szczególności – ochronie porządku publicznego. Dlatego też Trybunał przyjął, iż bezprzedmiotowe jest rozważanie kwestii, czy ustanowione w tym przepisie k.r.o. ograniczenie prawa do ochrony rodzicielstwa było zgodne z zasadą proporcjonalności.

Jak stwierdzono na wstępie, uzasadnieniem art. 71 k.r.o. jest uniknięcie motywacji majątkowej osób żądających zaprzeczenia ojcostwa zmarłego dziecka, zwłaszcza ze strony męża matki. Podobna *ratio legis* – zapobieżenie sytuacji, w której dochodzi do uznania ojcostwa dziecka po jego śmierci przez osobę kierującą się korzyściami majątkowymi – leżała u podstaw art. 76 k.r.o. w dawnym brzmieniu. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, dążenie do wyeliminowania tego typu sytuacji nie może jednak uzasadniać wyłączenia w sposób generalny możliwości ustalenia ojcostwa dziecka po jego śmierci. Jak stwierdził Trybunał w powołanym wyroku z 16 lipca 2007 r. (sygn. akt 61/06), „[U]stawodawca może wprowadzić ograniczenia możliwości uznania dziecka po śmierci w sytuacji, gdy dziecko urodziło się żywe, jeżeli ograniczenia takie są niezbędne dla zapewnienia ochrony innych wartości konstytucyjnych. Ustawa może ustanowić m.in. określony termin uznania dziecka. Ustawodawca może wprowadzić ponadto odpowiednie rozwiązania wykluczające powstanie sytuacji, w której osoba uznająca dziecko po jego śmierci kieruje się korzyściami materialnymi. Stwierdzenie niekonstytucyjności zakwestionowanej regulacji nie oznacza, że ustawodawca nie może ustanowić szczególnych rozwiązań

dotyczących uznania dziecka po jego śmierci, niezbędnych dla zapewnienia ochrony innych wartości konstytucyjnych”. Zdaniem Sejmu, powyższe ustalenia Trybunału należy odnieść *mutatis mutandis* do zakwestionowanej regulacji art. 71 k.r.o. Niebezpieczeństwo, że matka dziecka lub jej mąż będą dochodzić zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka, kierując się względami majątkowymi, nie może stanowić wystarczającego uzasadnienia dla generalnego wyłączenia możliwości zaprzeczenia ojcostwa zmarłego dziecka, ponieważ takie wyłączenie uniemożliwia ojcu biologicznemu realizację jego chronionych konstytucyjnie praw rodzicielskich. Właśnie wzgląd na potrzebę zapewnienia realizacji prawa mężczyzny do ustalenia pochodzenia swojego dziecka pozamałżeńskiego (które to prawo, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, objęte jest zakresem konstytucyjnej ochrony rodzicielstwa) wymaga od ustawodawcy przyjęcia szczególnego rozwiązania, które w sposób zrównoważony chroniłoby prawo do ochrony życia rodzinnego oraz inne wartości konstytucyjne, a zarazem zapobiegałoby wykorzystywaniu instytucji zaprzeczenia ojcostwa dla realizacji korzyści majątkowych.

W odniesieniu do art. 71 k.r.o. pozostaje też relewantne stwierdzenie Trybunału Konstytucyjnego, iż w razie śmierci dziecka nie ma zastosowania podstawowa przesłanka uzasadniająca ustanawianie ograniczeń w zakresie ustalania stanu cywilnego zgodnie z rzeczywistymi więziami biologicznymi, a mianowicie konieczność ochrony dobra dziecka. Zaprzeczenie ojcostwa po jego śmierci nie narusza ukształtowanych więzi rodzinnych. Również w powoływanym przez Trybunał Konstytucyjny orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przyjmuje się, że „[S]ytuacja, w której domniemanie prawne przeważa nad rzeczywistością biologiczną lub prawną, bez względu na ustalone fakty i życzenia osób zainteresowanych i bez żadnych korzyści dla kogokolwiek, jest niezgodna, nawet przy uwzględnieniu marginesu oceny pozostawionego państwu, z obowiązkiem zapewnienia skutecznej ochrony dla życia prywatnego i rodzinnego”. Ponadto należy zaznaczyć, iż zakwestionowany przepis art. 71 k.r.o. uniemożliwia ustalenie rzeczywistej więzi rodzinnej i biologicznej także w przypadku, gdy istnieje zgodny interes prawny stron postępowania (tj. matki, jej byłego męża oraz rodzeństwa zmarłego dziecka) i ojca biologicznego.

4. Należy zaznaczyć, że istniejący stan prawny nie uwzględnia zachodzących przeobrażeń społecznych. Termin „rodzina” w tradycyjnym znaczeniu był używany na określenie więzi między małżeństwem a jego potomstwem (tak. A. Grześkowiak, *Aksjologia projektu Konstytucji RP* [w:] *Ocena projektu Konstytucji RP*, red. J. Krukowski, Lublin 1996, s. 23). Zmiany zachodzące w społeczeństwie powodują, iż struktura rodziny stała się zróżnicowana w obrębie trzech cech, tj. funkcji, jakie realizuje wobec swoich członków i społeczeństwa; związków międzyosobowych tworzących rodzinę oraz miejsca jej przebywania. Przeobrażenia modelu rodziny znajdują swoje odzwierciedlenie w tekście Konstytucji oraz wpływają na treść rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego. Rodzina oparta na małżeństwie jest pierwszorzędą i niekwestionowaną wartością chronioną konstytucyjnie (wyrok TK z 16 lipca 2007 r., sygn. akt SK 61/06). Niemniej jednak ustrojodawca dokonuje dyferencji pojęcia rodziny, wyróżniając rodziny niepełne oraz wielodzietne i obejmując je szczególną opieką. Pojęcie „rodziny” stanowiło przedmiot licznych wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego, dla którego jest ona „pewną skomplikowaną rzeczywistością społeczną będącą sumą stosunków łączących przede wszystkim rodziców i dzieci” (orzeczenie TK z 28 maja 1997 r., sygn. akt K 26/96), a także trwałym związkiem mężczyzny i kobiety nakierowanym na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo (wyrok TK z 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt SK 62/08). Trybunał zauważa, że współczesna rodzina oparta jest na więzi o charakterze: uczuciowym, majątkowym i gospodarczym (wyrok TK z 28 maja 2004 r., sygn. akt K 8/03), osobistym i ekonomicznym (wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., sygn. akt K 1/98), biologicznym i prawnym (wyrok TK z 28 kwietnia 2003 r., sygn. akt K 18/02; zob. M. Dobrowolski, *Rodzina jako wartość konstytucyjna w orzecznictwie TK (1996-2007)* [w:] *Rodzina jako podmiot prawa*, red. P. Czarnek, M. Dobrowolski, Zamość 2012, s. 12). Na podstawie tych więzi powstaje wspólnota ludzi prowadząca życie rodzinne (*ibidem*). Zatem kodeksowe domniemanie ojcostwa oraz zaskarżony przepis nie chronią życia rodzinnego opartego na rzeczywistych więzach wynikających ze wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego przez dziecko, matkę dziecka i biologicznego ojca. W takich przypadkach ochrona życia rodzinnego powinna uwzględniać tę relację i ustąpić domniemaniu prawnemu. Z drugiej strony,



mąż matki powinien dysponować instrumentami prawnymi pozwalającymi obalić istniejące domniemanie, nawet po śmierci dziecka.

5. Również pozostałe argumenty, powoływane jako *ratio legis* art. 71 k.r.o., nie uzasadniają, zdaniem Sejmu, tak daleko idącego ograniczenia konstytucyjnego prawa do ochrony rodzicielstwa, jakie jest konsekwencją tej regulacji. Uzasadnieniem tym nie może być dążenie ustawodawcy do realizacji zasady niezmienniania stanu cywilnego po śmierci człowieka. Zasada ta nie ma charakteru absolutnego, a odstępstwa od niej należy uznać za dopuszczalne, jeżeli służą ochronie konstytucyjnych praw i wartości. Odstępstwem od tej zasady jest art. 76 § 2 k.r.o. w brzmieniu nadanym przez powołaną nowelizację k.r.o. z 6 listopada 2008 r. (Dz. U z 2008 r., Nr 220, poz. 1431), dopuszczający uznanie ojcostwa po śmierci dziecka. Z dopuszczeniem postmortalnego zaprzeczenia ojcostwa męża matki wiąże się wprawdzie ryzyko braku ustalenia stanu cywilnego zmarłego dziecka w przypadku, gdy po zaprzeczeniu nie dojdzie do uznania ojcostwa przez jego ojca biologicznego. Ustawodawca może jednak odpowiednio ukształtować przesłanki i zasady postmortalnego zaprzeczenia ojcostwa tak, aby zminimalizować to ryzyko. Można sobie wyobrazić rozwiązanie legislacyjne, które dopuszczałoby zaprzeczenie ojcostwa męża matki po śmierci dziecka wyłącznie jako czynność bezpośrednio poprzedzającą ustalenie ojcostwa przez jego biologicznego ojca. Nawet więc gdyby przyjąć, że art. 71 k.r.o. służy interesowi publicznemu przejawiającemu się w ochronie stanu cywilnego zmarłego dziecka oraz w zapobieżeniu wykorzystywaniu instytucji zaprzeczenia ojcostwa dla realizacji celów majątkowych, to jednak, w ocenie Sejmu, przewidziane w tym przepisie generalne wyłączenie dopuszczalności zaprzeczenia ojcostwa po śmierci dziecka stanowi nieproporcjonalne ograniczenie konstytucyjnego prawa mężczyzny do ochrony życia rodzinnego, z którego wynika prawo ustalenia pochodzenia swojego pozamałżeńskiego potomka. Zakwestionowana przez pytający sąd regulacja art. 71 k.r.o. stanowi naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji zarówno w aspekcie niezbędności przewidzianego w niej zakazu dla ochrony interesu publicznego, jak i w aspekcie proporcjonalności *sensu stricto*.

6. Zdaniem Sejmu za trafne należy uznać także twierdzenie pytającego sądu, że nie do pogodzenia z konstytucyjnym prawem do ochrony życia rodzinnego jest sytuacja, w której w stosunku do jednego z małoletnich dzieci urodzonych z ciąży może zostać ustalone ojcostwo zgodnie ze stanem rzeczywistym, zaś w stosunku do drugiego, które zmarło w toku procesu o zaprzeczenie ojcostwa, zostanie ustalone pochodzenie od byłego męża matki. Stan ten dotyka sfery emocjonalnej nie tylko biologicznego ojca, ale także rodzeństwa zmarłego dziecka oraz jego matki. Jak zaznaczył Trybunał Konstytucyjny, „[P]rawo do ustalenia rodzicielstwa wpisuje się bowiem w szerszy kontekst prawa do ochrony życia rodzinnego i zakłada ochronę całej rodziny oraz dobra wszystkich jej członków” (wyrok TK 16 lipca 2007 r., sygn. akt SK 61/06). Zaskarżony art. 71 k.r.o. stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa innych członków rodziny do kształtowania sfery życia prywatnego i rodzinnego. W ocenie Sejmu, tak dalekie ograniczenie prawa do ochrony życia rodzinnego tych osób narusza zasadę proporcjonalności przewidzianą w art. 31 ust. 1 Konstytucji.

7. Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że art. 71 k.r.o. w zakresie, w jakim uniemożliwia zaprzeczenie ojcostwa po śmierci dziecka, **jest niezgodny** z art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 18 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz